

Menadżerów „tradycyjny rodziny”

niepokoi wizerunek

27 maja 2020

Niemiecka organizacja zrzeszająca stowarzyszenia menadżerów po raz ósmy organizuje „Dzień Różnorodności”. Tym razem ma być on poświęcony krytyce „tradycyjnego wizerunku rodziny”. Przedstawiciele organizacji twierdzą bowiem, że epidemia koronawirusa spowodowała swoisty renesans wzorca, zgodnie z którym kobieta pozostając w domu opiekuje się dziećmi.

Według danych opublikowanych na podstawie ankiety przeprowadzonej przez Fundację Hansa Böcklera, czyli instytut podlegający Federacji Niemieckich Związków Zawodowych, kobiety z powodu obecnej sytuacji w coraz większym stopniu angażują się w pracę opiekuńczą. Pod tym terminem należy zrozumieć zwłaszcza zajmowanie się dziećmi oraz zarządzanie gospodarstwem domowym.

To nie spodobało się niemieckiemu Zjednoczonemu Stowarzyszeniu Menadżerów (ULA), które poświęci tej tematyce ósmą edycję swoich „Dni Różnorodności”. Doroczne wydarzenie ma na celu promowanie równości bez względu na płeć, orientację seksualną i pochodzenie etniczne. Zdaniem Rolanda Leroux, prezydenta ULA, w tym roku należy skupić się na kwestionowaniu tradycyjnych wzorców rodzinnych, co wymaga jednak „zmian kulturowych w przedsiębiorstwach”.

W związku ze wspomnianym „Dniem Różnorodności” ULA promuje też tak zwaną równość płciową. W tym roku głównym bohaterem akcji jest pracujący w niemieckiej telewizji publicznej WDR transseksualista, który we wrześniu ubiegłego roku ogłosił, iż czuje się kobietą. Zachwala on swoje miejsce pracy twierdząc, że WDR zawsze było firmą liberalną, dlatego bez problemu

zaakceptowało jego decyzję.

Na podstawie: Jungefreiheit.de

Źródło: Autonom.pl